

Sygn. akt I Ca 235/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adam Simoni
Sędziowie:	SSO Tadeusz Strzyż (spr.) SSR del. do SO Piotr Pelc
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z wniosku B. J.

z udziałem A. P.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łąncucie

z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt I Ns 467/11

I. oddała obie apelacje,

II. orzeka, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ca 235/13

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 20 września 2013 r.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt I Ns 467/11, Sąd Rejonowy

w Łąncucie rozpoznał sprawę z wniosku B. J., z udziałem A. P.

o podział majątku wspólnego w ten sposób, że:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi działki nr (...) o pow. 0,14 ha (zabudowana domem mieszkalnym) i nr (...) o pow. 0,02 ha położona w K.

o łącznej wartości 208.755 zł;

II. ustalił, że udziały stron w majątku wspólnym nie są równe i wynoszą 70 % w przypadku wnioskodawczynie oraz 30 % w przypadku uczestnika;

III. dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że przydzielił go na wyłączną własność wnioskodawczynie za spłatą na rzecz uczestnika w kwocie 62.626,50 zł, przy czym płatność tej kwoty rozłożył na dwie raty po 31.313,25 zł, z których pierwsza ma być wpłata w terminie 3 miesięcy od prawomocności orzeczenia, a druga w terminie 6 miesięcy od prawomocności orzeczenie z zastrzeżeniem ustawowych odsetek na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat w terminie;

IV. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Szczegółowe ustalenia faktyczne, ocena dowodów i ocena prawna poczynionych ustaleń zamieszczone zostały w pisemnym uzasadnieniu postanowienia (k. 360 – 366).

Powyższe postanowienie zaskarżyły apelacją obie strony.

Apelacja wnioskodawczynie obejmuje zakresem zaskarżenia pkt II i III, a oparta została o zarzut:

- naruszenia art. 212 § 3 k.c. przez rozłożenie zasądzonej spłaty na 2 raty z terminami 3 miesiąca oraz 6 miesięcy od daty prawomocności orzeczenia;
- obrazy art. 233 § 1 oraz art. 328 § 2 w związku z art. 361 kpc przez wadliwą ocenę dowodów w kontekście nieuwzględnienia nakładów wnioskodawczynie (darowizna od rodziców w kwocie 30.000 zł) na majątek wspólny oraz ustalenia udziałów stron w majątku wspólnym na poziomie 70 % wnioskodawczynie i 30 % uczestnik zamiast 85 % wnioskodawczynie i 15 % uczestnik;
- błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy art. 43 § 2 kro oraz art. 45 § 1 i 3 kro przez przyjęcie w stanie faktycznym sprawy udziału stron w majątku wspólnym na poziomie 70 % - 30 % oraz nieuwzględnienie nakładów wnioskodawczynie na majątek wspólny i spłacania długów uczestnika z majątku wspólnego.

Apelująca wniosła o zmianę postanowienia przez:

- ustalenie, że wnioskodawczynie poniosła na majątek wspólny nakład w postaci 30.000 zł, a jej udział w tym majątku wynosi 85 %,
- zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika spłaty w kwocie 26.813,25 zł rozłożonej na 5 równych rat w kwotach po 5.362,65 zł płatnej w rocznych terminach od prawomocności postanowienia,
- zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Ewentualny wniosek apelacji dotyczył uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelacja uczestnika obejmuje zakresem zaskarżenia pkt II, III i IV postanowienia, a oparta została o zarzut:

- naruszenia art. 233 kpc i w konsekwencji błędne przyjęcie, że małżonkowie w różnym (a nie równym) stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, że uczestnik nie udowodnił nakładów (darowizna od matki w kwocie 20.000 zł) ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny, że zeznania świadków – dzieci stron – G. i I. P. są wiarygodne, że brak zatrudnienia uczestnika spowodowany był jego lenistwem (a nie problemami zdrowotnymi z kręgosłupem), że uczestnik zarobione pieniądze przeznaczał głównie na alkohol i własne potrzeby,

a nie na utrzymanie rodziny w sytuacji, gdy nie był izolowany w izbie wytrzeźwień, nie było interwencji policji oraz powierzono mu opiekę na dziećmi;

- obrazę art. 328 § 2 kpc przez brak podania przesłanek w uzasadnieniu, na podstawie których odmówiono wiarygodności zeznaniom uczestnika;
- naruszenie art. 212 § 3 k.c. przez rozłożenie spłaty na 2 raty z terminami 3 miesiące i 6 miesięcy od prawomocności postanowienia;
- naruszenia art. 43 § 2 i 3 kro przez przyjęcie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron, czego wnioskodawczyni nie wykazała oraz przez niewielkie uwzględnienie nakładu osobistej pracy uczestnika przy budowie domu, wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez ustalenie równych udziałów stron w majątku wspólnym; ustalenie, że uczestnik poniósł na majątek wspólny nakład z majątku osobistego w wysokości 20.000 zł; zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika spłaty w kwocie 104.377,50 zł bez rozkładania jej na raty.

Ewentualny wniosek apelacji zmierzał do uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelację są nieuzasadnione, a Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i ocenę prawną ustaleń faktycznych dokonane przez Sąd Rejonowy.

Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia nie uchybia dyspozycji art. 328 § 2 kpc albowiem zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne objęte treścią tego przepisu, w tym ocenę dowodów zarówno z dokumentów, jak i osobowych źródeł dowodowych.

Uzasadnienie to nie wymyka się więc spod kontroli instancyjnej, a tylko tego typu uchybienie mogłoby skutkować zasadnością zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc.

Sąd Rejonowy w Łańcucie – wbrew zarzutom obu apelacji – nie naruszył też zasady swobodnej ceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 kpc. Apelujący nie wykazali, aby Sąd Rejonowy ocenił materiał dowodowy sprzecznie z regułami logicznego rozumowania, czy też zasadami doświadczenia życiowego, a tylko tego typu uchybienia mogłyby skutkować zasadnością tego zarzutu.

Redakcja zarzutów obu stron apelacji świadczy o tym, że apelujący kwestionują przede wszystkim ocenę prawną (a nie ocenę dowodów) niniejszej sprawy w kontekście ustalenia (oceny) przez Sąd Rejonowy stopnia przyczynienia się stron do powstania majątku wspólnego, a w konsekwencji ich udziałów w tym majątku. Ten aspekt sprawy nie może być przedmiotem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, a jedynie zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (z reguły błędu subsumcji).

Uczestnik w żadnej mierze nie wykazał, aby otrzymał darowiznę (20.000 zł) od matki M. P.. Przeczą temu jej zeznania (k. 259 – 259/2), z których wynika, że pomagała finansowo obu stronom, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy. Nadto uczestnik dopiero w apelacji sprecyzował, że wartość tej darowizny miała wynosić właśnie 20.000 zł; wcześniej nie był w ogóle w stanie podać wysokości „darowanej” kwoty. Uczestnik też w żadnej mierze (poza swoimi twierdzeniami) nie wykazał problemów zdrowotnych z kręgosłupem i związku przyczynowego tych problemów z niepodjęciem stałego zatrudnienia. Z kolei zawieszenie władzy rodzicielskiej wnioskodawczyni nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron nastąpiło dopiero w wyroku rozwodowym (czyli

w 2008 r.) i wiązało się z jej pobylem za granicą. Zawieszenie to było stosunkowo krótkie, bo uchylono je w czerwcu 2009 r. (akta III Nsm 90/09 Sądu Rejonowego w Łąncucie – k. 15 – postanowienia z dnia 3 czerwca 2009 r.). Fakt problemów alkoholowych uczestnika

i ustalonego przez Sąd Rejonowy sposobu wykonywania przez niego władzy rodzicielskiej wynika nie tylko z zeznań – świadków – dzieci stron: G. P. (k. 211 – 212) i I. P. (k. 212 – 214), ale też i z akt związkowych dopuszczonych jako dowód w niniejszej sprawie. Potwierdza to wywiad kuratora (k. 22 akt I C 37/08), jak też wywiad kuratora i jego wnioski oraz notatka urzędowa (k. 8, 9, 11 akt III Nsm 90/08) wskazujące na leczenie odwykowe uczestnika. Także matka uczestnika w swoich zeznaniach (k. 259) potwierdziła, że miał on problemy z nadużywaniem alkoholu.

Zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, że wnioskodawczyni nie udowodniła darowizny w kwocie 30.000 zł od rodziców na jej rzecz. Musiałaby to być darowizna wyłącznie dla niej (art. 33 pkt 2 kro), a regułą jest – jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, - że pomoc rodziców (w tym również finansowa) świadczona jest obojemu małżonkom. Wbrew twierdzeniom apelacji świadek A. L. (1) (k. 214 – 215) nic o takiej darowiznie nie zeznał. Również z zeznań świadka M. J. (k. 215/2 – 216) takiego jednoznacznego wniosku nie można wyciągnąć. Świadek ten zeznał o pomocy „szacowanej” na 20 – 30.000 zł, na którą składały się pieniądze i praca ojca wnioskodawczyni (nie wiadomo natomiast ile konkretnie było w tym pieniędzy, a ile pracy, kiedy to miało miejsce oraz czy było to wyłącznie dla wnioskodawczyni, czy też w ramach pomocy obojemu małżonkom).

Wbrew zarzutom obu apelacji Sąd Rejonowy nie uchybił dyspozycji art. 43 § 1 – 3 kro; dokonał jego prawidłowej wykładni jak i subsumcji w realiach niniejszej sprawy, które Sąd Okręgowy akceptuje.

W sprawie były „ważne powody” do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym stron. Analiza ustalonego prawidłowo przez Sąd Rejonowy zachowania uczestnika w trakcie małżeństwa prowadzi rzeczywiście do wniosku, że odbiegało ono od typowych

i akceptowanych społecznie wzorców zachowań małżonków w założonej przez siebie rodzinie. Uczestnik, po utracie pracy zarobkowej (1991 r.) nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego stosownie do swych możliwości. Nie podjął stałego zatrudnienia, unikał pracy, zwłaszcza cięższej fizycznie, którą mu proponowano i wolał spędzać czas przed telewizorem, z książką lub w barze pijąc alkohol. Nie przyczynił się także własnymi staraniami do wykonywania codziennych obowiązków związanych z prowadzeniem domu, czy wychowywaniem dzieci w czasie, gdy wnioskodawczyni przebywała za granicą. Ciężar tych czynności – jak wykazało postępowanie dowodowe – został „przerzucony” głównie na starszą córkę I.. przeznaczanie przez niego szczupłych środków finansowych rodziny (4 dzieci na utrzymaniu) na własne potrzeby, czy też zaciąganie zobowiązań (np. w P., - które spłacił syn G.) było postępowaniem nagannym i nie przyczyniało się do powstawania majątku wspólnego.

Dyspozycja art. 43 § 2 kro obliguje, przy ustaleniu nierównych udziałów, do uwzględnienia stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego. Przy ocenie tego stopnia uwzględnia się także (art. 43 § 2 kro) nakład osobistej pracy każdego

z małżonków przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Ocena tego stopnia przyczyniania się do powstania majątku wspólnego należy do dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej i dokonywana jest w oparciu o wszechstronną analizę realiów (stanu faktycznego) danej sprawy. Takiej oceny Sąd Rejonowy dokonał uznając, że wnioskodawczyni przyczyniła się w 70 % do powstania wspólnego majątku, a uczestnik jedynie w 30 %. Sąd Okręgowy tą ocenę – uzasadnioną w sposób przekonujący przez Sąd Rejonowy – akceptuje. Zasadniczy składnik wspólnego majątku w postaci domu strony budowały w latach 1990 – 1997 (k. 281 – opinia biegłego A. L.). Do Włoch wnioskodawczyni wyjechała dopiero w 2003 r.

Z kolei do 1991 r. oboje małżonkowie pracowali zawodowo, mieszkali u rodziców wnioskodawczyni na ich koszt, zaś zarobione pieniądze oszczędzali na planowaną budowę domu (k. 214/2 – zeznania świadka A. L. (1)). Wzięli zresztą wtedy kredyt, który oboje spłacali (k. 340 – zeznania wnioskodawczyni). Uczestnik podczas budowy domu nie pracował już zawodowo, ale – jak zasadnie zauważył i ocenił Sąd Rejonowy – pracował przy budowie wspólnego domu i chodził na tzw. „odrobek” do osób najętych do pomocy przy budowie domu, chociaż rzeczywiście ta jego praca (jej jakość) była różnie oceniana. Jak zostało ustalone (fakt ten był przyznany) uczestnik za pieniądze zarobione we

Francji kupił blachę na dom. Za wspólne pieniądze z pracy zarobkowej obu stron kupiono pustaki szcelinowe (k. 215 – świadek A. L. (1)). Sam zrobił też instalację elektryczną w domu (k. 211 – 212: Świadek G. P.; k. 212 – 214: Świadek I. P.). Reasumując, brak przyczyniania się uczestnika do potrzeb rodziny to przede wszystkim okres już po zamieszkaniu stron we wspólnym domu (po 1997 r.). Tak więc realia niniejszej sprawy dają podstawę do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, jednakże „wyważenie” okoliczności dotyczących stopnia, w jakim każde z małżonków przyczyniło się do powstania tego majątku, nie daje podstaw do uwzględnienia zarzutów zawartych w apelacjach i prowadzi do akceptacji stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Sposób rozłożenia należnej uczestnikowi spłaty (62.625,50 zł) na raty zawarty w pkt III zaskarżonego postanowienia nie uchybia dyspozycji art. 212 § 3 k.c. Zastosowanie tego przepisu wymaga każdorazowo uwzględnienia interesów obu stron postępowania działowego, - co Sąd Rejonowy uczynił. Wysokość spłaty i sytuacja finansowa wnioskodawczynie uzasadnia rozłożenie tego świadczenia na raty. Jednakże sposób tego rozłożenia (ilość i wysokość rat oraz termin ich płatności) musi uwzględniać (równoważyć) interes osoby uprawnionej do spłaty, której w zamian za przedmiot współwłasności należy się określony ekwiwalent pieniężny umożliwiający – jak w niniejszej sprawie – zapewnienie potrzeb mieszkaniowych. W sytuacji, gdy wniosek został złożony jeszcze w lipcu 2011 r. i od początku zawierał postulat przyznania całego wspólnego majątku wnioskodawczynie za spłatą uczestnika (co zresztą uczestnik zaakceptował), to słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, że wnioskodawczynie mogła i powinna być przygotowana finansowo na spłacenie uczestnika. Zakreślone w zaskarżonym postanowieniu terminy obu zasądzonych (równych) rat jawią się jako wyważone i rozsądne, skutkiem czego znalazły akceptację Sądu Okręgowego.

Z powyższych względów obie apelacje oddalono w oparciu o art. 385 kpc orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 520 § 1 kpc.